KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Maja.
WTOREK.
ROK 1831.

№ 133.

WSPOMNIENIA.
Wkroczenie wojsk Xtwa Warsz: w Radomskie 1809.

Od dawna tyle w ciągu iednego dnia nie rozchodziło się rozmaitych pogłosek w *Warszawie* iak wczoraj; najwięcej mówiono że bitwa miała się odbyć między *Bugiem* a *Narwią*, lecz do późna wieczorem ieszcze nie było urzędowej wiadomości. Także głoszono że z korpusu *Dwernickiego* dostała się znaczna liczba żołnierzy do Królestwa, i że ieszcze nie należy z pewnością twierdzić aby ten korpus został rozbroiony. — Niezawodną iest wiadomość że bitwa odbyta w okolicach *Zamościa*, była z wielu względów bardzo dla nas korzystną; zbliżenie się naszego korpusu do *Wołynia* zmieni wszelkie plany nieprzyiacioł. Do niepewnych pogłosek należy że w tej bitwie Jenerał *Romarino* był raniony. — Także i zeszło Piątkowa bitwa pod *Kałuszynem* z skutków okazała się być dla nas nader korzystną, gdyż zmusiła nieprzyiacioł do zaniechania ich przedsięwzięć. Jenerał *Umiński* w rozkazie dziennym oddaie sprawiedliwość pułkowi *Grenadjerów* którzy w tej walcę okryli się chwałą. Dowodzący Podpułkownik *Niewęgłowski* i wszyscy Officerowie odznaczyli się męztwem znamionuiącem walecznych Polaków, żołnierze iak lwy walczyli. Jak w każdej walcę teraźniejszej wojny, tak i w tej bitwie okryła się chwałą baterja *Rzepeckiego*. Nowy pułk 15ty piechoty, pierwszy raz będący w boiu, dowiodł że pragnie naśladować waleczność starszych braci. *Dybicz* i *Kuruta* dowodzili nieprzyiaciołmi w tej bitwie. — Doniesionem było że *Ludwik Stecki* tworzący powstanie na *Wołyniu*, schwytany przez nieprzyiacioł, został rozstrzelany, atoli ieden z officerów korpusu *Dwernickiego* wczoraj przybyły do *Warszawy* zapewnia że tenże *Stecki* zdołał się ocalić za pomocą naszych mężnych woiowników. — Adjutant Jenerała *Lamarka*, Pułkownik *Langerman*, onegdaj przybył do *Warszawy*, wczoraj znajdował się na obradach sejmu i wyiechał do Naczelnego Wodza; wchodzi on do naszego wojska. *Prusacy* nie chcieli go przepuścić, strzelali do niego; włościanin w *Poznańskiem* skrycie go przeprowadził do granic Polski, a gdy mu Pułkownik ofiarował znaczną nagrodę, rzekł zacny rolnik: „idziesz pomagać Polakom, iam ci dopomogł i iuż iestem przez to nagrodzony, nieprzyjmę twoich dukatów, niech cie BÓG błogosławi!" — W czasie Nabożeństwa onegdaj odbytego w Kościele Ewanielickim przy ulicy Królewskiej, zebrano zł. 332 gr. 19, które przez obywatela *Bokana* złożone zostały Komitetowi opiekuiącemu się Żonami i Dziećmi żołnierzy walczących w teraźniejszej wojnie. — Vice Prezydentem Miasta Warszawy mianowany Referendarz Stanu *Gerlitz* dotychczasowy Kommissarz Obwodu Stanisławowskiego. — Powstańcy *Żmudzko litewscy* uwiadomieni o powieszeniu Maiora *Szona*, użyli odwetu, złożywszy Sąd woienny powiesisili Sztabsofficera Rossyjskiego, o czem donieśli nieprzyiaciołom. — Na wczorajszem posiedzeniu Izb połączonych, trwały diskussje w sprawie *Cichockiego Rafała*; decyzja na dziś odłożona i zapewne wyrok sądu woiennego potwierdzonym zostanie. — Nowo obrani Kasztelanowie

Walichnowski i *Fr: Sołtyk* z rozczuleniem pożegnali Jzbę Poselską i zaięli Senatorskie krzesła.

Jedni maią wiadomość że *Nowosilcow* wcześnie przewidziawszy zbliżenie się powstańców do *Wilna*, opuścił to miasto, drudzy twierdzą iż z garnizonem pozostał, ale niewiadomo co się z nim stało. — Jedna z gazet niemieckich donosi że Feldmarszałek *Dybicz* pospieszy niezwłocznie do *Berlina*, gdzie iest wezwany na naradę. — Znany Admirał *Kodrygton* ma dowodzić eskadrą Angielską która teraz przeznaczoną iest do ważnego działania. — W salonach Paryzkich teraz najmodniejszą iest zabawą *loterja*, z której dochód przyłączony zostaie do składek dla *Polski*. — Gazety *Paryzkie* często teraz umieszczaią listy pisane przez Francuzów obecnych w *Polsce*, ci nasi przyiaciele dziwią się nad męztwem żołnierzy Polskich i patryotycznem poświęceniem się obywateli wszelkich stanów. — (Ar. n.) Konstytucja powinna być święcie dochowaną w każdem zdarzeniu. Nasza Konstytucja dotychczasowa waruie aby tylko taki obywatel mógł być Senatorem, który z własności ziemskiej płaci podatku rocznie 2,000. Nasz czci godny *Niemcewicz* powszechnem życzeniem reprezentantów narodu wezwany do krzesła Senatorskiego oświadczył, że tylko tyle ma ziemi iż z niej opłaca podatku kilkadziesiąt złotych; co się sprzeciwia powyższemu warunkowi Konstytucji. Cały sejm przeięty szacunkiem dla tego prawego syna ojczyzny, okazał chęć iedynie dla *Niemcewicza* uczynić wyiątek i obrać go Senatorem bez tego warunku; czy by nie można dogodzić i życzeniu narodu, i uczcić prawdziwą zasługę i nienaruszać Konstytucji. Oto, niech sejm nada czcigodnemu *Niemcewiczowi* tyle własności ziemiańskiej, z której się opłaca podatku 2,000 zł., któżby się temu sprzeciwił? nikt zapewne, a przynajmniej tak iest przekonany podaiący ten proiekt *Stary Patryota*, który nieosobiście, lecz zna *Niemcewicza* z iego cnot obywatelskich, z iego wzorowego przywiązania do ojczyzny, z iego zasług, z iego poświęceń się dla cierpiącej ludzkości. L. — Gdy przed kilkunastą dniami nieprzyiaciele przechodzili przez wieś w *Łomżyńskiem*, spotkali przy drodze żebraka; ieden z podofficerów dał mu 3 grosze mówiąc aby się modlił o pokononie *Polaków*; starzec nieprzyiął iałmużny „iuż 3ci dzień (rzekł) głód mi dokucza, od 3 dni nic nie miałem w ustach, alę te usta nie wyrzekną modlitwy przeciw moim rodakom.“ Obrażeni nieprzyiaciele porwali się na starca, lecz Officer rozczulony i zdziwiony, wstrzymał swych podkomendnych; wezwał starca aby przyiął iałmużnę i prosił BOGA o pokój; na co przystał cnotliwy Żebrak. — Pewny Jegomość odebrawszy list od dawnego przyiaciela, aby teraz maiąc wzgląd na konieczne iego potrzeby, oddał mu od dawnego czasu dług należny; oskarzył go że iest szpiegiem!! Szczęściem że sprawiedliwemu Sędziemu poruczono tę sprawę; bo inaczej cierpiałby cnotliwy najniewinniej! — D. 15 b. m. przybył z korpusu Jen: *Dwernickiego*, znany Warszawie z nauki, wymowy i patryotyzmu *Tadeusz Krępowiecki*. Jako ochotnik z towarzystwa patryotycznego wszedł on do artylleryi i z wojskowej służby przez półtrzecia miesiąca, przyniósł krzyż wojskowy i stopień officerski. Wczoraj także wrócił Xawe: *Bronikowski* znajduiący się ciągle w walczących szeregach. — Mianowani Jenerałami Brygad, Pułkownicy *Ziemięcki*, *Turno* i *Wąsowicz*. — *Cholera morbus* w Warszawie i iej okolicach zmniejsza się coraz bardziej.

Głos Kasztelana Krasińskiego miany wczoraj w Izbach połączonych. „Z zadziwieniem

słyszę tak długie diskussje w tak iasnej sprawie iaką iest *Rafała Cichockiego* iako zdraycę kraiu równie przez Sąd iako i przez Rząd Naro: uznanego. Kto sądził Raf: *Cichockiego*, oto tenże Sąd który iuż kilka razy wprzódy mniej może występnych najsprawiedliwiej na karę śmierci osądził. Jakże możemy teraz sąd ten za niewłaściwy uznać, ieśli tenże przez nikogo w tenczas a teraz nawet przez samego osądzonego i iego obrońcę nie był za niewłaściwy uznany. Szanowne Jzby połączone, zastanówmy się w iakiej chwili mówimy o ułaskawieniu Rafała *Cichockiego*, oto właśnie w chwili gdy po długich naszych a niekorzystnych diskussjach o sprawie odwetu, ponosimy najokropniejsze dla serc prawych Polaków ciosy. Giną nasi bracia naiezdniczemi Sądami osądzeni za to iż wzięli oręż na Ojczyzny obronę, a my mamyż się naradzać i drogi czas tracić nad diskussjami o ułaskawieniu zdrajcy tejże Ojczyzny, który zdradzieckiego użył oręża na iej zgubę a pomoc nieprzyiaciołom.

Jenerał Gubernator M. S. Warszawy. Zawiadamiam PP. Officerów przybyłych do stolicy na kuracją, że pozwolenie leczenia się na kwaterach, nie dla tego im udzielanem zostaie, ażeby uczęszczali po spacerach, widowiskach, kawiarniach, oberżach lub winiarniach i ztąd nowych nabawiali się chorób, lub zaniedbywali zaradzenia, tym iakiemi są dotknięci, lecz właściwie w tym celu, ażeby poświęcaiąc się starannie pod dozorem familji potrzebnej kuracji, mogli iak najrychlej pośpieszyć na linją boiową do swoich powinności. Spodziewam się że to zawiadomienie dostatecznem będzie do prowadzenia się takiego, któreby nie dawało powodu mieszkańcom miasta Warszawy, powątpiewania o chęci PP. Officerów, leczących się na kwaterze, walczenia za Ojczyznę.— Jenerał Piechoty *J. Hr. Krukowiecki.*

Jenerał Gubernator M. S. Warszawy. Z uwagi na zwiększaiącą się cenę produktów żywności w stolicy, oraz w zamiarze przyniesienia ulgi mieszkańcom, wzywam wszystkie Żony wojskowych którym udanie się do miejsc przeznaczonych na zakłady pułków do których ich mężowie należą iuż dawniej wskazanem było, aby z względu na własną swoią korzyść, iako też dla zmniejszenia ciężaru ponoszonego przez Obywateli stolicy, przedsięwzieli środki do udania się do miejsc właściwych zakładów, gdyż bilety kwaterunkowe na przyszły miesiąc największej trudności ulegać będą.

(Art. nad.) Zaraz po dniu 29 Listopada r. z. czyli po Rewolucji oświadczyłem, iż każdemu żołnierzowi z dóbr moich tak dawniej iak i teraz powołanemu, gdy Bóg utrzyma ich przy życiu i odbiorą zaszczytne od Dowódzcy swego świadectwo, wróciwszy w miejsce dawnych siedzib swoich, otrzymaią odemnie lub moich sukcessorów nagrody po zł. 100, a gdy który będzie chciał osiąść na gruncie, czynsz z takowego umiarkowany zapewniłem. Teraz zaś przez wzgląd na tak chlubne i mężne Wojska naszego poświęcenie się za wolność i niepodległość Ojczyzny, zapisuię niniejszem i zapewniam każdemu takowemu z dóbr moich żołnierzowi, piętnaście morgów ornych roli z budowlą stósowną na wieczność i zł: 100 na potrzeby gospodarskie, z obowiązkiem opłaty rocznej, to iest w Woie: Płockiem ziemi Wyszogrodzkiej po zł. 3 z morgu. W woiewództwie zaś Mazowieckiem powiecie Stanisławowskim, z względu na niższą klassę ziemi, z morgu po zł. 2, z pastwiskiem wspólnie z innemi włościanami i opałem iak w miejscu iest dozwolony. Ciężary Rządowe do gruntu przywiązane, do nich należeć będą, względem zaś propinacji trunków do zwyczaiu z innemi zastósować się maią, które to zapewnienie moie

w czasie późniejszym do akt urzędowych wnieść oświadczam. — W Warszawie d. 10 Kwietnia 1831 r. — *Franciszek Nakwaski* Senator Kasz:

Towarzystwo wsparcia, o którem iuż doniesieniem było, klęskami wojny w Królestwie Polskiem dotkniętych, zawiązanem zostało. Dyrekcja Główna Towarzystwa Ziemskie: Kred: zatrudniła się napisaniem ustaw, które są podane pod zatwierdzenie Rządowe. Najsprawiedliwsze użycie tych ofiar miano w głównym celu. Gdy iuż wiele osób zgłasza się z składkami na ten chwalebny zamiar, kassy Dyrekcji głównej i Dyrekcji szczegółowych Towarzystwa kredytowego, tymczasowo przyjmuią ie aż do czasu póki Komitet Towarzystwa wsparcia nierozpocznie swych działań.

Wybory Urzędników *Towarzystwa Patryotycznego* na następne 3 miesiące odbędą się w przyszły Czwartek o go: 6 z południa w teraźniejszem miejscu posiedzeń Towarzystwa.

Komitet Rozpoznawczy. Ogłasza: iż *Karól Rechan* lat 54 maiący, Katolik, Naczelnik Urzędu Pocz: w *Zalęsiu*, w zarzucie należenia do Policji Tajnej w Królestwie Pols: przed d. 29 List: r. z. istnieiącej, uniewinnionym i z dotychczasowego zatrzymania uwolnionym został, gdyż ani z papierów tejże policji tajnej zabranych ani z wyprowadzonych indagacji żadne przeciw niemu dowody lub poszlaki nie zostały wykrytemi.— *Refer: Stanu Prezes Hube. Członek Sekretarz Płużański.*

Zabitego przez Kozaków we wsi *Gujscu* Obywatela *Tadeusza Godyńskiego*, zwłoki dziś pochowane będą na Smętarzu Powązkowskim.

DONIESIENIA.

Jeżeliby kto w końcu tego tygodnia wyieżdżał powozem lub też bryką EXTRAPOCZTĄ do Krakowa, a chciał zabrać z sobą do wspólnych kosztów podróży iedną osobę; albo, ktoby nareście życzył sobie równie do wspólnych kosztów iechać tamże zwyczajną extrapocztą, niech się raczy iak najprędzej zgłosić pod Nr 2304 przy ulicy Dzikiej na 1e piętro.

Idącej w Niedzielę rano z pałacu Hern: Potockiej dawniej Mokronowskiej, do S. Krzyża, młodej Damie zaginęła KSIĄŻKA w 12, skurpo oprawna, do połowy zapisana modlitwami francuskiemi; uprasza się najuprzejmiej znalazcę o oddanie iej do wspomnionego domu na 1e piętro, w bramie, za nagrodą ieżeli iakiej żądać będzie.

Potrzebny iest NAUCZYCIEL posiadaiący praktycznie język francuski lub Niemiecki, zgłosi się pod Nr 497 przy ulicy Podwal w domu tym gdzie się Cerkiew znajduie, do P. Austen utrzymuiącej Szkołę płci męzkiej.

☞ Po niegdy Jenerale Brygady Wojsk Polskich Józefie Nowickim Jeneralnym Sekretarzu Kommissji Wojny, wszelka ruchoma pozostałość, iakoto Srebra i różne kosztowności, karety, powozy, sanki, meble, kobierce, obrazy olejno malowane, lustra, zegary i zegarki, zbiór kryształowych naczyń, lampy astralne, kandelabry i figury bronzowe, porcelana, szkło, faians, wanna miedzianna i miedź kuchenna garderoba, bielizna, i pościel, różne sprzęty, oraz szory na konie prócz tego Biblioteka z kilkuset kompletnych dzieł w różnych przedmiotach, licznego zbioru rycin i mapp złożoną, której katalog u podpisanego w kancelarji hipotecznej przejrzeć można, stosownie do polecenia właściwej sądowej władzy pod d. 7 b. m. i r. do Nr 1254 wydanego wyprzedaną zostanie za gotowe pieniądze przez publiczną licytacją która się d. 18 Maia r. b. o go: 9ej z rana w Pałacu Kommissji Wojny pod Nr 479 przy ulicy Senatorskiej rozpocznie i ciągle do wyprzedania wszystkiego będzie kontynuowaną. Co się niniejszem dla publicznej wiadomości ogłasza.—Andrzej William Reient.

☞ CHLORKU wapna znaczna partja przysłaną została w Kommis do składu A. F. Galle przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 li. B, obok domu Mikulskiego, nabyć takowego można w tymże składzie po fl. 1 za funt w znaczniejszych ilościach potrąca się 10 procent.

TABAKIERKA Tulska, srebna podługowata, bez kantów, skradziona została w d. 13 b. m. z rana, kto ią ustrzeże i udzieli wiadomość do Druk: Kurjera Warsz:, odbierze 5 rubli nagrody.

Dziś rano ciepła sto: 6. Wczoraj w połu: 11.

TEATR ROZM: Jutro *Pierwsza miłość*, *Los na loterją*, *Kawiarnia*.